

Sygn. akt II Ca 571/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Rafał Adamczyk

Sędziowie: SSO Elżbieta Ciesielska

SSO Bartosz Pniewski (spr.)

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 lipca 2017 r. sprawy

z wniosku Ł. S.

z udziałem (...) Banku Spółdzielczego w M., B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku

na skutek apelacji uczestnika (...) Banku Spółdzielczego w M.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 30 grudnia 2016 r. sygn. akt VIII Ns 99/16

postanawia: oddalić apelację i zasądzić od (...) Banku Spółdzielczego w M. na rzecz Ł. S. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 571/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem wydanym w dniu 30 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Kielcach zatwierdził uchylenie się przez Ł. S. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. S. s. J. i S. zmarłym w dniu 24 czerwca 2009 roku oraz stwierdził, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Spadkodawca G. S. syn J. i S. zmarł w dniu 24 czerwca 2009 roku w K.. W chwili śmierci stale zamieszkiwał w K. przy ulicy (...) (...) Był rozwiedziony, miał jednego syna Ł. S.. Lokal, w którym zamieszkiwał spadkodawca był pierwotnie lokalem komunalnym i był przez spadkodawcę jedynie wynajmowany. Spadkodawca początkowo mieszkał tam ze swoją matką, a po jej śmierci sam. Ł. S. nie mieszkał z ojcem od 1987 roku, to jest od rozvodu swoich rodziców. Od czasu rozvodu kontakty Ł. S. z ojcem były sporadyczne i okazjonalne. Spadkodawca G. S. nie miał stałej pracy. Utrzymywał się z zasiłku socjalnego w wysokości około 200 złotych miesięcznie. Sprzątał również nieruchomości, klatkę schodową i podwórko w zamian za obniżenie mu czynszu. W utrzymaniu pomagała spadkodawcy jego siostra E. D., która dokładała się do rachunków. Spadkodawca nie miał rachunku bankowego, nie miał telefonu. Okazjonalnie

spadkodawcy finansowo pomagał jego syn Ł. S.. Wnioskodawca o śmierci ojca dowiedział się od siostrzenicy swojego ojca. Porządkowaniem rzeczy po spadkodawcy zajęła się jego siostra E. D.. Z mieszkania zabrała tylko dowód osobisty, a ubrania wyrzuciła na śmietnik. W lokalu siostra spadkodawcy nie znalazła umów kredytowych, ani wezwań do zapłaty. W dniu 30 maja 2012 roku (...) Bank Spółdzielczy w M. złożył do tutejszego Sądu wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po G. S.. W uzasadnieniu wniosku bank wskazał, że spadkodawca był jego dłużnikiem. W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku doręczeń dla Ł. S. dokonywano na adres jego zameldowania K. ulica (...). Przesyłki te były uznawane za doręczone po ich dwukrotnym awizowaniu. Żadna z przesyłek skierowanych do Ł. S. nie została przez niego odebrana osobiście. Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Kielcach stwierdził, że spadek po G. S. na podstawie ustawy nabył w całości jego syn Ł. S.. W czasie, gdy toczyła się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po G. S., Ł. S. mieszkał za granicą w Niemczech gdzie pracował. W tym czasie do pracy za granicą wyjeżdżała również jego matka E. S., która do Polski przyjeżdżała na krótko. O długach spadkodawcy Ł. S. faktycznie dowiedział się dopiero w momencie, kiedy jego pracodawca poinformował go o zajęciu wynagrodzenia za pracę. Korespondencja kierowana do wnioskodawcy w postępowaniu egzekucyjnym na adres zameldowania również była awizowana.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek o zatwierdzenie uchylenia się przez Ł. S. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. S. zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Rejonowego Ł. S. zostały spełnione przesłanki określone w przepisie art. 1019 § 1 i 2 k.c. W ocenie Sądu Rejonowego wnioskodawca nie składając w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. S. działał pod wpływem błędu, co do przedmiotu spadku, a błąd ten należy ocenić jako istotny. Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawca nie złożył oświadczenia o odrzuceniu spadku po ojcu, albowiem był przekonany, że spadkodawca nie pozostawił żadnego majątku, jak również był on przekonany, że spadkodawca nie pozostawił żadnych długów. W ocenie Sądu Rejonowego przekonanie wnioskodawcy, iż spadkodawca nie pozostawił żadnych długów i w bankach i w instytucjach parbankowych jest usprawiedliwione okolicznościami niniejszej sprawy. W sytuacji bowiem, gdy spadkodawca nie miał własnego mieszkania, a więc majątku, który mógłby stanowić zabezpieczenie kredytu czy pożyczki, nie osiągał praktycznie żadnych dochodów, bo trudno za takowe uznać zasiłek socjalny w wysokości 200 złotych, odpracowywał część i tak niskiego czynszu, w opłacaniu rachunków pomagała mu siostra, a okazjonalnie pomagał mu również finansowo wnioskodawca przekonanie wnioskodawcy o jego braku zdolności kredytowej było jak najbardziej uzasadnione. Sąd Rejonowy podkreślił, że wnioskodawca mógł spodziewać się, iż żadna instytucja udzielająca kredytów, czy pożyczek przy takim stanie majątkowym spadkodawcy nie udzieli G. S. pożyczki czy kredytu. Sąd Rejonowy podkreślił iż wnioskodawca od 1987 roku nie mieszkał ze spadkodawcą, a z uwagi na faktyczne zamieszkiwanie i pracę za granicą widywał się z nim sporadycznie. W tej sytuacji zdaniem Sądu Rejonowego oczywistym jest więc, że nie mógł posiadać aktualnych i bieżących informacji co do jego zaciągniętych przez niego zobowiązań. Po śmierci spadkodawcy w ocenie Sądu Rejonowego podjął wszelkie możliwe czynności w celu ustalenia stanu majątkowego spadkodawcy. Za pośrednictwem bowiem swojej matki podjął działania zmierzające do uzyskania informacji o stanie majątkowym spadkodawcy. Ponadto od siostry spadkodawcy uzyskał informację, iż po spadkodawcy nie pozostały żadne dokumenty. Z informacji tej mógł więc wyciągnąć wniosek, że nie ma również dokumentów dotyczących zobowiązań spadkodawcy. W ocenie Sądu Rejonowego wnioskodawca nie miał wówczas innej możliwości zweryfikowania stanu majątkowego spadkodawcy. Jak zaś wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wnioskodawca realnie wiedzę o zadłużeniu G. S. powziął dopiero w momencie, gdy pracodawca poinformował go o zajęciu wynagrodzenia za pracę, co miało miejsce w drugiej połowie 2015 roku. Składając zatem w dniu 22 stycznia 2016 roku wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku i oświadczając jednocześnie, że uchyła się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. S., zdaniem Sądu Rejonowego wnioskodawca dochował rocznego terminu przewidzianego w art. 1019 k.c. w związku z artykułem 88 § 2 k.c. W ocenie tego Sądu brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że do wykrycia przez wnioskodawcę błędu doszło wcześniej, w szczególności już w toku postępowania w sprawie I Ns 459/12 Sądu Rejonowego w Kielcach o stwierdzenie nabycia spadku po G. S., czy też na skutek kierowanych do niego przez wierzycieli spadkodawcy wezwań do zapłaty. W czasie gdy toczyło się wyżej wymienione postępowanie wnioskodawca faktycznie przebywał w Niemczech, gdzie od 2007 roku mieszkał i pracował. Sąd Rejonowy uznał, że procesowo skuteczne doręczenia dokonywane na adres jego zameldowania w Polsce nie mogą

zatem przesądzać, że już wówczas wnioskodawca powziął wiedzę o istnieniu zobowiązań spadkodawcy. Doręczenia te były procesowo skuteczne z uwagi na uznawanie ich za doręczone po dwukrotnym awizowaniu. Wnioskodawca żadnej przesyłki kierowanej do niego w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, a następnie w postępowaniu egzekucyjnym na adres zameldowania w Polsce osobiście nie odebrał. Zdaniem Sądu Rejonowego tym bardziej skutku takiego nie mogą wywołać wezwania do zapłaty kierowane na adres, pod którym wnioskodawca faktycznie wówczas nie przebywał, a które były kierowane przez wierzycieli spadkodawcy.

Apelację od tego postanowienia wniósł uczestnik (...) Bank Spółdzielczy w M., zaskarżając go w całości i zarzucając:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 1019 § 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca skutecznie uchylił się od skutków prawnych złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku po spadkodawcy,
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 88 § 2 k.c. – poprzez jego błędne zastosowanie, a w konsekwencji tego przyjęcie, że wnioskodawcy nie wygasło uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku,
- 3) naruszenie przepisów postępowania – art. 139 § 1 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, iż skuteczne doręczenie nie wywołuje skutku w postaci wygaśnięcia uprawnienia do uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku,
- 4) naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów polegającej na nie wyprowadzeniu z przedstawionych dowodów poprawnie logicznych wniosków, iż świadomość złej sytuacji majątkowej spadkodawcy, powinna wzmocnić dbałość wnioskodawcy o własne interesy majątkowe co miało istotny wpływ na wynik sprawy,
- 5) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że wnioskodawca podjął wszelkie możliwe czynności zmierzające do ustalenia stanu spadku, podczas gdy wnioskodawca osobiście nie podjął żadnej czynności pozwalającej stan spadku ustalić.

W oparciu o te zarzuty uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku wnioskodawcy, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych, ewentualnie, w przypadku zaistnienia przesłanek określonych w art. 386 § 4 k.p.c. wniósł o uchylenie postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, za wyjątkiem tych, które odnoszą się do podjętych przez wnioskodawcę działań zmierzających do ustalenia przedmiotu spadku. Za uzasadniony należy bowiem uznać zarzut dokonania przez Sąd Rejonowy ustaleń częściowo sprzecznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków: E. D., E. S. oraz zeznań wnioskodawcy Ł. S.. Zeznania wymienionych osób nie dają podstaw, aby przyjąć, jak uczynił to Sąd Rejonowy, że wnioskodawca za pośrednictwem swojej matki podjął działania zmierzające do uzyskania od E. S. wiedzy o stanie majątkowym G. S., a nadto uzyskał od E. D. informacje, iż po spadkodawcy nie pozostały żadne dokumenty dotyczące zobowiązań spadkodawcy. Z zeznań świadków E. D. i E. S. wynika jedynie, że w krótkim okresie po śmierci G. S. świadkowie spotkali się, ale jedynym przedmiotem przeprowadzonej wówczas rozmowy były kwestie związane z pamiątkami pozostałymi po G. S., nie był natomiast poruszany temat majątku i zobowiązań spadkodawcy. Relacja obojga świadków co do takiego przebiegu ich spotkania i rozmowy nie budzi wątpliwości. Zarówno siostra spadkodawcy, jak i jego była żona dobrze znały sytuację majątkową G. S. i nie zakładały, aby w skład spadku po nim mogły wchodzić jakiegokolwiek aktywa lub długi. Zrozumiałe jest więc że tematy te nie były więc poruszane w rozmowie. Wskazane dowody nie

pozwalają również, aby ich podstawie ustalić, że wnioskodawca uzyskał od E. D. informacje, iż po spadkodawcy nie pozostały żadne dokumenty dotyczące zobowiązań G. S.. Świadek E. D. zeznała bowiem że po śmierci brata nie widziała się z wnioskodawcą (k. 97 v), który z kolei przyznał, że w ogóle nie pytał jej o kwestię dokumentów pozostałych po G. S. (k. 81).

Powyższe uchybienia w zakresie dokonanych przez Sąd Rejonowy pozostają jednak bez wpływu na prawidłowość zastosowanego przez ten Sąd prawa materialnego oraz wydanego w jego wyniku orzeczenia.

Wbrew zarzutowi uczestnika zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, że wnioskodawca zachował wynikający z przepisu art. 88 § 2 k.c. roczny termin do uchylenia się od skutków niezłożenia pod wpływem błędu oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. S.. Skarżący mylnie zakłada, że o chwili wykrycia błędu, stanowiącej początek biegu wskazanego terminu, decyduje możliwość dowiedzenia się o istotnej dla jego istnienia okoliczności powodującej niezgodne z prawdą wyobrażenie o rzeczywistości lub jej elemencie albo brak takiego wyobrażenia. Zarówno o błędzie w chwili złożenia oświadczenia woli, jak i o wykryciu błędu wyznaczającym początek biegu terminu do uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli, decyduje stan świadomości osoby powołującej się na błąd. W obu przypadkach rozstrzyga wyłącznie stan wiedzy tej osoby o istnieniu określonej okoliczności oddziałującej na treść czynności prawnej, a nie, jak w niektórych innych sytuacjach, także możliwość dowiedzenia się o miarodajnej okoliczności (jak np. według art. 169 k.c. - w myśl powszechnie przyjętej wykładni terminu „zła wiara” na gruncie tego przepisu, lub według art. 105 k.c. - wyraźnie uwzględniającego „możliwość łatwego dowiedzenia się”). O złożeniu oświadczenia woli pod wpływem błędu decyduje wiedza, przekonanie składającego oświadczenie, że określona okoliczność oddziałująca na treść czynności prawnej przedstawia się inaczej niż w rzeczywistości. Z kolei o wykryciu błędu przesądza poznanie rzeczywistości, dowiedzenie się, jaki jest stan rzeczywisty co do danej okoliczności, która wpłynęła na treść czynności prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 roku, III CSK 60/16). O wykryciu przez wnioskodawcę błędu można zatem mówić dopiero z chwilą, kiedy dowiedział się o wchodzących w skład spadku po G. S. długach wynikających z umowy kredytu gotówkowego zawartej z (...) Bankiem Spółdzielczym w M.. Nastąpiło to na skutek powiadomienia go przez jego pracodawcę (...) S.A. Oddział (...) o zajęciu przysługującego mu wynagrodzenia za pracę przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Katowice – Wschód w Katowicach Ł. Z. w sprawie egzekucyjnej KM 1103/15 prowadzonej z wniosku (...) Banku Spółdzielczego w M. w celu wyegzekwowania należności objętej nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy Mikołowie w sprawie VI Nc 1964/09. Skoro zajęcie to miało miejsce w dniu 28 sierpnia 2015 roku (k. 41 akt KM 1103/15 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Katowice – Wschód w Katowicach Ł. Z.), to wnioskodawca składając w dniu 22 stycznia 2016 roku do Sądu Rejonowego Kielcach wniosek w niniejszej sprawie z pewnością zachował termin określony w art. 88 § 2 k.c. Pomimo natomiast tego, że Ł. S. był uczestnikiem zainicjowanego przez (...) Bank Spółdzielczy w M. postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Kielcach o stwierdzenie nabycia spadku po G. S., to jednak wszystkie wezwania i pisma kierowane do wnioskodawcy były doręczane mu w trybie przepisu art. 139 § 1 k.p.c. Określony w tym przepisie tryb doręczenia zastępczego, oparty jest na wzruszalnym domniemaniu, że pismo sądowe dotarło do rąk adresata i choć z procesowego punktu widzenia, przy spełnieniu określonych w nim warunków, doręczenie takie jest skuteczne, to nie uzasadnia to wniosku, że wnioskodawca Ł. S. o tym postępowaniu wiedział. Wyłączone jest zatem również założenie, że uzyskał w ten sposób wiedzę jaki jest rzeczywisty stan co do okoliczności, iż w skład spadku pod G. S. wchodzi długi. Niezależnie natomiast od tego, że wniosek egzekucyjny w sprawie Km 1103/15 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Katowice – Wschód w Katowicach Ł. Z. został złożony w dniu 24 lipca 2015 roku (a więc w okresie krótszym niż rok przed złożeniem przez Ł. S. wniosku w rozpoznawanej sprawie), to również w postępowaniu egzekucyjnym wszystkie doręczenia dla Ł. S. były dokonywane w trybie przepisu art. 139 § 1 k.p.c. i także nie pozwalały na stwierdzenie, że w ich wyniku uzyskał wiedzę dotyczącą długów wchodzących w skład spadku po G. S.. Skoro zaś poza sporem pozostawała okoliczność, że wnioskodawca nie odebrał osobiście żadnego wezwania do zapłaty kierowanego przez wnioskodawcę i innych wierzycieli na adres, pod którym faktycznie wówczas nie przebywał i każdorazowo korespondencja taka była zwracana do nadawcy po jej nieodebraniu przez adresata, to tym bardziej nie można z takimi działaniami wierzycieli łączyć skutku w postaci uzyskania przez wnioskodawcę wiedzy uzasadniającej wykrycie błędu.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 1019 § 2 k.c. Oświadczenie dotyczące spadkobrania jest jednostronną czynnością prawną, do której mają zastosowanie przepisy ogólne o wadach oświadczenia woli dotyczące błędu lub groźby (art. 84 i 87 k.c.) z modyfikacjami wynikającymi z art. 1019 k.c. Przepis ten przewiduje zarówno uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku złożonego pod wpływem błędu lub groźby (art. 1019 § 1 k.c.), jak i od skutków biernego zachowania się spadkobiercy, wskazanych w art. 1015 § 2 k.c. Spadkobierca może uchylić się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, jeżeli takie zachowanie było konsekwencją błędu prawnie istotnego co do przedmiotu spadku, a do uchylenia się dojdzie przed sądem, który dokonuje jego zatwierdzenia (art. 1019 § 1 pkt 1 i § 3 k.c.) i jednocześnie złoży oświadczenie, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca (art. 1019 § 1 pkt 2 k.c.). Sąd dokonuje kontroli dopuszczalności uchylenia się od skutków oświadczenia woli, jak i niezłożenia wymaganego oświadczenia, pod kątem spełnienia ustawowych przesłanek. Powołanie się przez spadkobiercę, zgodnie z art. 1019 § 2 w związku z art. 84 § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c., na działanie pod wpływem błędu wymaga wykazania, że błąd był istotny, dotyczył czynności prawnej i znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy. Odnosi się zatem również do takich wypadków, kiedy nie złożył oświadczenia o jego przyjęciu, ale gdyby znał prawdziwy stan rzeczy, to byłby spadek odrzucił. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje, podzielany przez Sąd Okręgowy w niniejszym składzie, pogląd, zgodnie z którym nie może być uznana za błąd istotny niezajomość przedmiotu spadku, będąca wynikiem niedołożenia należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. Poprzestanie zaś na pozbawionym podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu tego majątku jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylenie się od skutków prawnych złożenia albo niezłożenia oświadczenia woli w oparciu o przepisy o wadach oświadczenia woli, jeśli pomiędzy niedołożeniem wymaganej w okolicznościach sprawy dbałości a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi zależność przyczynowo - skutkowa. Wobec tego za błąd istotny spadkobiercy uznaje się brak wiedzy o stanie spadku, mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Stwierdzenie, że spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać. Odnosi się to do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu. Nie ma zaś podstaw do nakładania na spadkobiercę obowiązku składania „odpowiedniego” oświadczenia spadkowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 roku, II CSK 172/12 i cytowane tam orzecznictwo).

Nie można odmówić racji Sądowi Rejonowemu, który uznał, że wnioskodawca mógł wyrażać uzasadnione przekonanie co do braku długów spadkowych jego ojca i z tego względu nie podejmował żadnych czynności zmierzających do ustalenia składu spadku po nim. Z prawidłowych ustaleń Sądu pierwszej instancji, przyjętych przez Sąd Okręgowy również za własne, wynika, że spadkodawca nie miał własnego mieszkania, ani innego majątku, który mógłby stanowić zabezpieczenie kredytu czy pożyczki, żył bardzo skromnie, utrzymując się z zasiłku socjalnego w wysokości 200 zł, a dodatkowe prace podejmował jedynie w tym celu, aby odpracować część i tak niskiego czynszu. W bieżącym utrzymaniu i opłacaniu rachunków pomagała mu siostra, a okazjonalnie również syn. Wnioskodawca nawet utrzymując z ojcem sporadyczne kontakty mógł zasadnie zakładać, że prowadzony przez niego tryb życia, z jednej strony nie doprowadzi do powstania długów związanych z zaspokajaniem jego podstawowych potrzeb (mieszkaniowych, żywieniowych), a z drugiej strony racjonalnie oceniany jego zły stan majątkowy uzasadniał przypuszczenie o całkowitym braku zdolności kredytowej spadkodawcy. Wnioskodawca mógł zakładać zatem, że spadkodawca nie był stroną jakichkolwiek czynności prawnych o charakterze kredytowym, mogących być źródłem długów wchodzących w skład spadku. Wbrew zarzutowi skarżącego trafna jest więc konkluzja Sądu Rejonowego, który uznał, że świadomość tak określonej sytuacji majątkowej nie uzasadniała podejmowania przez wnioskodawcę innych działań zmierzających do ustalenia składu spadku po jego ojcu. Tak sformułowany wniosek nie narusza zatem określonych w art. 233 § 1 k.p.c. dyrektyw oceny dowodów, nie jest sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, ani logicznego rozumowania. Apelujący formułując zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie przedstawił tego rodzaju zarzutów i argumentów, które pozwalałyby na procesowe podważenie prawidłowości wniosków wyciągniętych

z przeprowadzonych w sprawie dowodów. Jeżeli natomiast uczestnik postępowania twierdził, że skoro jednak w okresie poprzedzającym datę śmierci spadkodawcy o niespełna 8 miesięcy G. S. zawarł umowę kredytu i z tego faktu wywodził wniosek, że jego sytuacja nie była tak zła jak wynika to z zeznań wnioskodawcy i świadków E. D. i E. S., to nie było przeszkód, aby przedstawił dokumentację sporządzoną przy zawieraniu tej umowy, w której powinna być znaleźć odzwierciedlenie ocena zdolności kredytowej spadkodawcy. Uczestnik poprzestał jednak wyłącznie na kwestionowaniu należycie wykazanych w tym zakresie twierdzeń wnioskodawcy, samemu nie przedstawiając natomiast dowodów zmierzających do wykazania własnych twierdzeń.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można również przyjąć, aby wnioskodawca miał jeszcze, nie tylko obowiązek, ale także faktyczne i prawne możliwości podjęcia działań zmierzających do weryfikacji swoich mylnych, lecz usprawiedliwionych w tych okolicznościach, przypuszczeń co do stanu spadku po G. S.. Wprawdzie należy on do kręgu spadkobierców ustawowych po swoim ojcu, ale nie oznacza to, że na tej podstawie był uprawnieni do uzyskania informacji dotyczących ewentualnego zadłużenia jego ojca w stosunku do licznych banków i instytucji kredytowych działających na terenie Polski. Uzyskanie tego rodzaju informacji byłoby możliwe dopiero z chwilą nabycia przez niego spadku, potwierdzonego postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku albo aktem poświadczenia dziedziczenia. Stawianie zatem wobec wnioskodawcy, będącego osobą, która nie dysponuje odpowiednią wiedzą prawniczą i doświadczeniem w tego rodzaju sprawach, wymogu podejmowania nieuzasadnionych i zapewne nieefektywnych w danych okoliczności działań, nie znajduje uzasadnienia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Interesy wnioskodawcy i uczestnika (...) Banku Spółdzielczego w M. były sprzeczne, a apelacja uczestnika została oddalona, co uzasadniało odstąpienie od wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. zasady orzekania o kosztach postępowania wyrażającej się formułą ponoszenia przez uczestników tych kosztów związanych z ich udziałem w sprawie i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwoty 120 zł, stanowiącej wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawcy. Wysokość tego wynagrodzenia została ustalona na podstawie przepisu art. § 8 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800).

SSO Bartosz Pniewski SSO Rafał Adamczyk SSO Elżbieta Ciesielska

ZARZĄDZENIE

(...)